

Temat: Jastrë na Kaszëbach.

Dobri dzén!

Dzisiaj garść informacji na temat Wielkanocy na Kaszubach.



„Za tydzień wielki dzień. Za noce trzy i trzy są Jastrë” – tak dawniej na Kaszubach gospodarz pozdrawiał w Wielki Tydzień sąsiada. Smagał go przy tym palmą, którą w Kwietną Niedzielę (Palmową) poświęcił w kościele. Jastrë to w kaszubskiej gwarze Wielkanoc. Kaszubi obchodzili ją po swojemu – łącząc chrześcijańską tradycję z pogańskimi wierzeniami. Mieszkańcy Pomorza wierzyli, że palma ma magiczną moc. Wykonywano ją z wiecznie zielonego bukszpanu oraz gałązek wierzby, która wypuściła już „kotki”. Wisiała w chałupie, zatknięta za obraz Jezusa Chrystusa, od świąt do świąt. Chroniła dom przed piorunami – kiedy biły za oknem, a ustawiona na parapecie i podpalona odganiała je tak daleko jak sięgał jej dym. Dopiero co poświęcone „kotki” połykano, by uchronić się przed chorobami gardła. Palmą gospodarze przeciągali po grzbietach bydła, nim wypuścili je na łąkę na pierwszy wypas po zimie. Wierzyli, że zapewni to zwierzyńnię zdrowie i siłę. Święconej palmy nie wyrzucano na śmieci, palono ją w piecu albo kruszono. W takiej postaci dodawano ją do ziarna siewnego, by zapewnić ziemi obfite plony.

Kilka przydatnych słów w języku kaszubskim. Postaraj się je zapamiętać.



palma



kùrczã



swiãconé



kòszik



barónk



zajc

Zadanie dla chętnych: wykonaj kartkę świąteczną z elementami kaszubskimi. Pracę wyślij na i.brzeska@o2.pl

Pòzdrôwióm, do ùzdrzeni!